

## **Filip de Girard : Genialny wynalazca.**

### **Z Lourmarin do Żyrardowa.**

Historia Filipa de Girard to niezwykła historia życia prowansalczyka, który spędził więcej niż 20 lat życia w Polsce i przyczynił się niezmiernie do rozwoju tego kraju.

Filip de Girard urodził się w 1775 roku w Lourmarin, małej wiosce, która znajduje się w Luberon o 34 km od Aix en Provence. Od najmłodszych lat wykazywał zdolności do matematyki, chemii ale także malarstwa, rzeźby... Współczesne mu wydarzenia polityczne spowodowały, że przeżył czasy końca monarchii Ludwika XVI, Rewolucję, Terror, wygnanie, Napoleona I, Ludwika XVIII, Karola X, Ludwika Filipa.... Jego ojciec odegrał znaczącą rolę w rozwoju Lourmarin. Był to bardzo wykształcony człowiek. Czyż Markiz de Sade mieszkający w zamku w Lacoste (20 km od Lourmarin) nie zapraszał go na organizowane przez siebie wieczory teatralne? Natomiast osiągnięcia Filipa mówią same za siebie. To jemu mu zawdzięczamy w szczególności maszynę do przędzenia lnu (1810) ale jego niezwykle płodny umysł, który był w ciągłej aktywności zaprowadził go do dziedzin zupełnie nieoczekiwanych takich jak maszyna do wykorzystywania energii fal morskich, karabin na parę, lampy hydrostatyczne, rewolucyjny system produkcji marsylskiego mydła ... i nawet fortepian „oktawowy”

### **Żyrardów**

Po upadku Imperium (1815) de Girard opuszcza Francję i wyjeżdża do Austrii a następnie akceptuje propozycję Polski, która nominuje go na stanowisko Głównego Inżyniera Kopalń. Przez 20 lat mieszka w Warszawie i tworzy nowe wynalazki. Ale jego największym polskim dziełem będzie założenie przemysłowego miasta Żyrardowa, centrum przemysłu przędzenia lnu.

Niestety pech będzie prześladował Filipa de Girard całe życie, jego wynalazki będą kontestowane lub skradzione, a obiecane nagrody .... zapomniane.

Umarł w Paryżu, w 1845 roku i został pochowany bardzo uroczyście na cmentarzu Père-Lachaise. Ale zgodnie z jego życzeniem jego ciało zostało przewiezione do rodzinnego grobowca w Lourmarin.

We wspólnym grobowcu spoczywa koło niego jego bratanek, Henri de Girard, który w 1830 roku przyłączył się do powstańców polskich walczących przeciwko rosyjskim zaborcom. Henri został bardzo ciężko ranny w czasie walki. Wrócił do Paryża, aby tam umrzeć w 1833 roku i jego ciało zostało przewiezione do Lourmarin. W trumnie znajduje się wygrawerowana jego nazwiskiem szabla, podarowana mu przez powstańców polskich. Jest to zapomniany bohater powstania, które pozbawiło Polskę części jej elit, które zginęły lub były zmuszone do opuszczenia jej terytorium.

Na grobie można przeczytać taki napis wyryty na marmurowej płycie :

**Jeśli jakiś Polak mnie odwiedzi przechodząc  
Niech pomodli się na tym grobie, gdzie leży towarzysz broni,  
Niech pocałuje tą szablę i niech uрони łzę  
Dla mnie, który wylałem dla niego moją krew.**

Niestety, miasto zezwoliło na zbudowanie tarasu restauracji przed grobowcem rodziny de Girard, który jest ukryty teraz za „ozdobnym” ogrodzeniem.

*Marmurowa płyta i napis nie są już widoczne...* Żaden napis nie wskazuje potencjalnym zwiedzającym istnienia tego grobowca.

Dom rodziny de Girard w Lourmarin jest małym skarbem dekoracji XVIII wieku, który w 1902 roku został przekazany przez rodzinę de Girard (darmowo) miastu Lourmarin ze specjalnym warunkiem realizacji muzeum Filipa de Girard i opieki nad grobowcem rodzinnym. W tym okresie natychmiast powstała tam szkoła komunalna oraz muzeum Filipa de Girard. Dzisiaj w Lourmarin jest jedynie skromna ulica Filipa de Girard w części nazywana "Le Rayol" i to wszystko. A przecież w Paryżu jest bardzo długa ulica, w Awinionie gimnazjum jego imienia a w Muzeum Legii Honorowej w Paryżu jego portret aby symbolicznie podkreślić jego zasługi w przemyśle narodowym, mimo, że nigdy nie otrzymał Legii Honorowej. Muzeum Techniczne Art et Metiers w Paryżu wystawia jego maszynę do przędzenia lnu. A tymczasem w jego wiosce rodzinnej nie ma nawet karki pocztowej, która przypominałaby jej genialnego mieszkańca. W Biurze Turystycznym w Lourmarin ... nikt nic nie wie o Filipie de Girard.... Nawet nie wiadomo, że istnieje biografia opublikowana w 2006 roku i wysłana do mera, który podpisał wstęp...

### **Krótki rys historyczny Muzeum.**

Założenie muzeum datuje od sprzedaży na podstawie warunków dla gminy Lourmarin. Sprzedaż ta była zatwierdzona przez Prefekta Vaucluse 10 grudnia 1901 roku. Zostały wówczas sprzedane : budynek, meble, książki i wszelkie przedmioty znajdujące się wewnątrz i stanowiące dorobek rodziny de Girard i ich potomków pomiędzy drugą połową XVII w i pierwszymi latami XX wieku przy zachowaniu następujących warunków :

- "Utworzyć, na drugim piętrze muzeum, które będzie zawierać różne przedmioty, przypominające Filipa de Girard i których przekazanie gminie Lourmarin odbędzie się przez pana de Pagès jak tylko zostaną przygotowane lokale". Jest następnie tu zaznaczone, że muzeum będzie opiekować się strażnik, który będzie czuwał szczególnie nad tym aby nie zniknął żaden z przedmiotów, będących obiektem daru lub pożyczki. (dziś brakuje ponad 400 przedmiotów w stosunku do inwentarza z 1926 roku !!!)

- "Przeznaczyć ten dom do wyłącznego użytku merostwa lub służb komunalnych"

- "Zachować i utrzymywać stale grobowiec rodziny de Girard, który znajduje się w zabudowaniach domu" (wiadomo co się z nim dzieje obecnie...)

W 2002 roku, dzięki stowarzyszeniu "Przyjaciele Muzeum Filipa de Girard" Muzeum zostało zaklasyfikowane jako Muzeum Francji, ale jest wciąż zamknięte. A w nim znajduje się Encyklopedia Diderota, którą niszczy wilgoć, oraz "fortepian oktawowy", który ulega zniszczeniu. Rosyjski car Mikołaj I podarował Filipowi de Girard diamentowy pierścień w podzięce za skonstruowanie tego fortepianu i zakupił wiele egzemplarzy...

**Przyłączcie się do nas aby działać w celu przywrócenia sławy temu wielkiemu człowiekowi. Prosimy o kontakt z :**

**Philippe Girbal 06 08 33 20 78  
phgirbal@yahoo.fr**